

ANNA LEWANDOWSKA 
Uniwersytet Gdański

ZACHOWAĆ TWARZ – ANALIZA KONWERSACYJNA AUDYCJI TELEWIZYJNEJ POŚWIĘCONEJ UZALEŻNIENIOM OD OPERACJI PŁASTYCZNYCH

Streszczenie

Metoda analizy konwersacyjnej została wykorzystana w analizie wywiadu poświęconego uzależnieniom od operacji plastycznych, wyemitowanego w programie TVP2 *Pytanie na śniadanie*. W rozmowie uczestniczyła kobieta określana mianem polskiej lalki Barbie, chirurg plastyczny, dwoje prezenterów telewizyjnych, występujących w roli moderatorów, oraz partner zaproszonej do studia kobiety. Badane fragmenty rozmowy pozwoliły na prześledzenie, w jaki sposób możliwość pojawienia się sporu była na bieżąco neutralizowana, a różnice zdań i poglądów korygowane. Podstawowym rezultatem analizy jest rekonstrukcja sposobów postępowania uczestników rozmowy w potencjalnie kłopotliwej sytuacji.

Słowa kluczowe: analiza konwersacyjna, rozmowa, wywiad, interakcje pomiędzy uczestnikami, operacje plastyczne.

RELACJE INTERPERSONALNE JAKO GRA O ZACHOWANIE TWARZY

Relacje międzyludzkie są kształtowane i podtrzymywane przez społeczno-kulturowe normy wytworzone przez członków każdego społeczeństwa. Jedną z podstawowych zasad prawidłowego współżycia społecznego jest okazywanie

sobie nawzajem szacunku przez współuczestników życia codziennego, wyrażanego między innymi poprzez stosowanie formuł grzecznościowych. Powszechnie wiadomo, że grzeczność językowa w znaczny sposób ułatwia zarówno podtrzymywanie rozmowy, jak i zacieśnianie relacji między współrozmówcami. Zachowania grzecznościowe są regulowane przez ukryte normy językowe oraz obyczajowe, które pozwalają na utrwalenie w danym języku określonego repertuaru aktów uprzejmości językowej.

Jedną z najbardziej znanych oraz rozpowszechnionych teorii grzeczności jest ta zaproponowana przez Penelope Brown oraz Stephen C. Levinsona [1987]. Badacze określili grzeczność jako pewnego rodzaju zestaw ludzkich zabiegów językowych i niejęzykowych. Pierwsza grupa obejmuje mniej lub bardziej zrutynizowane środki wyrazu oraz elementy prozodyczne, z kolei do zabiegów niejęzykowych należą gesty i mimika. Obydwa typy zabiegów wymagają przestrzegania „skonwencjonalizowanych społecznie norm, których celem jest respektowanie zarówno image'u własnego, jak i partnera” [Brown, Levinson 1987: 61]. Teoria ta bazuje na pojęciu twarzy (*face*) Ervinga Goffmana, rozumianej jako wizerunek jednostki. Badacz definiuje twarz jako „pozytywną wartość społeczną przypisywaną osobie w danej sytuacji spotkania, gdy inni przyjmą, że trzyma się ona określonej roli. Twarz jest obrazem własnego «ja» naszkicowanym w kategoriach uznanych atrybutów społecznych” [Goffman 2006: 5, 6].

Jednostka, uczestnicząc w życiu społecznym, pragnie zachować twarz, którą wytworzyła w relacjach z innymi jednostkami [Yule 1996: 40]. Według Penelope Brown i Stephen C. Levinsona twarz to coś, w co każda osoba emocjonalnie inwestuje i dlatego chce, aby została ona uszanowana przez pozostałych członków społeczeństwa. W wyniku interakcji międzyludzkich twarz można utracić, utrzymać lub wzmocnić [Brown, Levinson 1987: 66]. Badacze wyróżniają dwa rodzaje twarzy: pozytywną oraz negatywną [Brown, Levinson 1987: 312]. Twarz pozytywna odzwierciedla chęć bycia akceptowanym, podziwianym oraz rozumianym przez pozostałych członków społeczności. Z kolei twarz negatywna wyraża dążenie do zachowania dystansu, wolności działania oraz autonomii. Uświadomienie sobie ich przeciwstawnych celów może prowadzić do wniosku, iż zaspokojenie potrzeb obydwu twarzy jest niemożliwe. Do sytuacji zagrożenia twarzy pozytywnej (która może doprowadzić do jej utraty) dochodzi wtedy, gdy mówca lub słuchający nie dbają o swoje uczucia, nie dążą do wspólnych celów, zaś do zagrożenia twarzy negatywnej – kiedy pojawia się niebezpieczeństwo zniszczenia twarzy adresata w następstwie działań skierowanych przeciwko jego wolności.

W celu uniknięcia wymienionych niebezpieczeństw lub złagodzenia ich wydzźwięku członkowie społeczności wypracowali strategiczne zachowania o charakterze grzecznościowym. Penelope Brown i Stephen C. Levinson wyróżniają trzy, uniwersalne pod względem kulturowym, strategie takich zachowań [Brown, Levinson 1987: 61–73]. Są to:

- grzeczność pozytywna (*positive politeness*) – która zmierza do zaspokojenia życzeń twarzy pozytywnej. Solidarność z partnerem wyrażana jest między innymi poprzez okazywanie mu zainteresowania i stosowanie sygnałów o charakterze socjalno-identyfikującym, unikanie niezgody;

- grzeczność negatywna (*negative politeness*) – pozwalająca unikać aktów bezpośrednich (jak np. rozkaz) lub osłabić ich znaczenie, a tym samym zminimalizować zagrożenie twarzy. Odwołuje się do zasady niebezpośredniości, co oznacza unikanie tego, co jest niemiłe drugiej osobie, przeproszenie za odmienne zdanie czy też za ingerowanie w tok rozmowy;

- grzeczność przez unik (*off record*) – która polega na uchylaniu się od jednoznacznej interpretacji, a więc unikaniu wzięcia odpowiedzialności za określoną intencję komunikacyjną. Do tej strategii należą między innymi takie zachowania jak czynienie aluzji czy sugerowanie.

Każda konwersacja przebiega według ustalonego „porządku rytualnego”, który jest określany za pomocą systemu technik i procedur interakcji, umożliwiających między innymi nawiązywanie rozmowy, dopasowanie tematu do okoliczności oraz okazywanie zaangażowania. Wymiana odpowiednich formuł językowych stwarza „atmosferę grzeczności” [por. Grodziński 1980], której reguły pozostają niezauważalne do momentu ich pominięcia, na przykład nieodpowiedzenia na powitanie. Ponadto porządek rytualny zobowiązuje uczestników rozmowy do „odgrywania swojej roli” [por. Goffman 1981]. Jak zauważył Erving Goffman, „wszelkie społeczeństwa, aby być społeczeństwami, muszą powoływać swoich członków na samokontrolujących się uczestników spotkań. Jednym ze sposobów mobilizacji jednostki do tego zadania jest rytuał – uczy się ona spostrzegawczości, przywiązania emocjonalnego do własnego wizerunku oraz wyrażania swojego «ja» za pomocą twarzy [...]. Są to elementy zachowania, jakie trzeba wdroyć jednostce, żeby mieć z niej użytek jako uczestnika interakcji” [Goffman 2006: 45]. Przytoczone spostrzeżenia dają podstawę do stwierdzenia, że postępowanie jednostki w myśl zasad rytuału może przyczynić się zarówno do obrony twarzy, jak i do uniknięcia niebezpieczeństwa związanego z jej utratą.

Warto zaznaczyć, iż Robin Lakoff wyszczególniła trzy zasady grzeczności, które gwarantują, że konwersacja będzie przebiegać przy minimalnym wysiłku jej rozmówców [Lakoff 1973: 104]:

- regułę formalności: nie narzucaj swojej woli (*distance*);
- regułę zastanowienia: pozwalaj adresatowi dokonać wyboru, niech inna osoba również coś powie (*deference*);
- regułę równości/przyjacielskości: działaj tak, jakbyście ty i adresat byli równi; czyń tak, żeby twój adresat czuł się dobrze (*camaraderie*).

Przekładając powyższe na grunt analizy konwersacyjnej, należy stwierdzić, że pozwala ona już w toku rozmowy na dokonanie interpretacji: procesu konstruowania stanowiska, sposobu nawiązania uczestnika do opinii poszczególnych współrozmówców, a także projektowanie odbioru i formułowanie odpowiedzi oraz wprowadzanie korekt [Rancew-Sikora 2017: 349–350]. Tym samym umożliwia ona poznanie metody konstruowania wypowiedzi przez rozmówcę oraz wpływanie na prezentację własnego wizerunku poprzez kierowanie się wypracowanymi przez społeczeństwo regułami. Kluczowym pytaniem analizy konwersacyjnej jest to, w jaki sposób interakcja rozwija się w toku czynności wykonywanych przez poszczególnych uczestników [Sacks, Schegloff, Jefferson 1974: 696].

WYWIAD JAKO MATERIAŁ BADAWCZY ANALIZY KONWERSACYJNEJ

Jak zauważa Dorota Rancew-Sikora [2007; 2009; 2013; 2015; 2017], metoda analizy konwersacyjnej może objąć cały proces komunikowania się, z uwzględnieniem mimiki, zachowania oraz kontekstu, pod warunkiem, że „badany materiał ma formę rozmowy nagrywanej audio lub video, która przynajmniej we fragmentach odtwarzana jest bez ingerencji montażystów i można obserwować bezpośrednią interakcję między jej uczestnikami” [Rancew-Sikora 2017: 349]. Podstawową jednostką analizy rozmowy jest sekwencja wypowiedzi poszczególnych rozmówców. Należy zauważyć, że nagrany materiał musi zostać poddany szczegółowej transkrypcji zgodnie z przyjętymi regułami. Jego interpretacja początkowo dotyczy „procesu oddziaływania uczestników na siebie, obserwowanego w wybranych, stosunkowo krótkich sekwencjach badanej rozmowy i analizowanego w odniesieniu do już rozpoznanych struktur organizacji rozmów (schematów oczekiwań), a w drugiej kolejności odnosi się do szerszych struktur społecznych i znaczenia” [Rancew-Sikora 2017: 350].

Tym samym należy zauważyć, że w mediach badacze rozmów w interakcji (*talk-in-interaction*) mogą znaleźć całą gamę form dyskursu, takich jak m.in.: konferencje prasowe, debaty panelowe czy wywiady dziennikarskie. Na ich wykorzystanie do analizy nie jest wymagana zgoda uczestników. Ponadto, co

stanowi największą zaletę tego typu materiałów, w rozmowach tych nie dochodzi do zmiany zachowania osób badanych pod wpływem sytuacji badawczej [Szkuta 2009: 23].

Pierwotnie w analizie konwersacyjnej wykorzystywano rozmowy codzienne. Wywiad jest szczególnym rodzajem rozmowy, ponieważ role uczestników zostały w nim z góry określone. Zadaniem jednego z nich jest koordynowanie, sterowanie rozmową poprzez zadawanie pytań. Tę rolę najczęściej przyjmują dziennikarze. Druga rola, którą odgrywają zaproszeni goście, to odpowiadanie na pytania. Wywiady, zarówno prowadzone na antenie radiowej, jak i telewizyjnej, należą do rozmów formalnych. Phil Manning, odnosząc się do rozmów radiowych, zauważył, że stanowią one istotny materiał empiryczny, dostarczający wiedzy na „temat rytualnych aspektów konwersacji, ponieważ prowadzący często prezentują przyjazną osobowość, która jest zobowiązana do traktowania obcych, tak jakby byli przyjaciółmi” [Manning 1989: 365]. Uwaga ta dotyczy również wywiadu prowadzonego w studiu telewizyjnym. Warto zauważyć, że w sytuacji formalnej, jaką jest wywiad, rozmówcy, a przede wszystkim zaproszeni do studia goście, są na ogół bardziej skupieni, poważni, często zachowują się nienaturalne, a ich odpowiedzi są mało spontaniczne.

Wywiad radiowy/telewizyjny jest skierowany przede wszystkim do radiosłuchacza/telewidza. Pomimo faktu, iż dziennikarz prowadzi rozmowę z zaproszonym do studia gościem/gośćmi, to jest ona przeznaczona głównie dla biernego konwersacyjnie słuchacza/widza. Zatem istnienie i znaczenie wywiadu jest silnie uzależnione od jego medialnego odbiorcy, który odgrywa najważniejszą rolę, ponieważ rozmowa ta stanowi swoistą odpowiedź na jego potrzeby.

Stałym punktem programów zarówno informacyjnych, jak i poradnikowych stały się rozmowy z ekspertami, specjalistami oraz z osobami, które z racji swoich doświadczeń życiowych mogą podzielić się wiedzą na dany temat. Role wszystkich uczestników rozmowy są dość precyzyjnie określone, na przykład zadaniem eksperta jest uwiarygodnienie tez stawianych przez dziennikarza-moderatora. Jego obecność ma też na celu uatrakcyjnienie programu [Marcjanik 2008: 129]. Ten sam cel jest realizowany, kiedy do studia zapraszane są osoby, które swoim zachowaniem, wyglądem lub ubiorem, mogą wywołać powszechną ciekawość.

OGÓLNA CHARAKTERYSTYKA ANALIZOWANEJ ROZMOWY

Artykuł bazuje na materiałach pochodzących z porannego programu telewizyjnego emitowanego na żywo na antenie TVP2, w którym poruszane są tematy z bardzo różnych sfer życia codziennego. Analizowany materiał został wyemitowany

17 grudnia 2017 roku i dotyczył operacji plastycznych. Audycję prowadziło dwoje prezenterów telewizyjnych: Marcelina Zawadzka i Tomasz Wolny (w transkrypcji kolejno: DK, DM). Do rozmowy zaproszono: chirurga plastycznego Joannę Kurmanow, która występowała w roli eksperta (w transkrypcji: CP), określaną mianem polskiej lalki Barbie Anellę (w transkrypcji: AL) oraz jej partnera życiowego Dudusia (w transkrypcji: PL). Rozmowa była wywiadem formalnym, prowadzonym w kontekście instytucjonalnym (telewizja publiczna). Warto zaznaczyć, że w rozmowie widoczna była deformalizacja, przejawiająca się na przykład komentowaniem przez prowadzących odpowiedzi gości, przyjaznym pozdrowieniem ręką partnera Anelli wykonanym przez moderatorkę, zwracaniem się do uczestników po imieniu oraz używaniem ich pseudonimów.

Konwersacja składała się z sekwencji pytań i odpowiedzi zogniskowanych wokół jednego głównego tematu – kwestii granicy pomiędzy chęcią poprawienia swojego wizerunku a uzależnieniem od operacji plastycznych. Nagranie zostało wybrane jako materiał badawczy między innymi ze względu na sposób prowadzenia rozmowy – prowadzący pozwolili swoim gościom na udzielanie dłuższych wypowiedzi. Jak sami zauważyli, była to najdłuższa rozmowa w historii programu *Pytanie na śniadanie* – trwała prawie 18 minut (17:59). W przeprowadzonej analizie skupiłam się na sposobach okazywania i stosowania grzeczności w stosunku do siebie wszystkich uczestników konwersacji, reprezentujących różne poglądy na temat operacji plastycznych. Warto zaznaczyć, że program został wyemitowany kilka tygodni później niż wywiad z udziałem Anelli w programie śniadaniowym TVN. Uważam, że fakt ten miał istotne znaczenie dla przebiegu rozmowy, gdyż prowadzący program w TVP, po zapoznaniu się z rozmową w konkurencyjnej stacji, mogli w większym stopniu przewidzieć jej przebieg. W TVN dyskusja miała dość gwałtowny charakter, a uczestnicy – jak podkreślili Anella i Duduś – zostali poddani krytyce, inaczej niż w TVP, gdzie czuli się wysłuchani. W toku całej rozmowy łatwo dostrzec momenty, w których przyjazna atmosfera mogła zostać zburzona, i tylko umiejętne zastosowanie odpowiednich formuł grzecznościowych, zarówno przez prowadzących, jak i gości, nie doprowadziło do nieporozumień.

Wszystkie te czynniki sprawiły, że rozmowa jest bardzo interesująca i stanowi dobry materiał do wykorzystania w analizie konwersacyjnej. Mając na uwadze, że program telewizyjny umożliwia prześledzenie reakcji niewerbalnych poszczególnych uczestników rozmowy, w niniejszej pracy wykorzystano również zdjęcia, tzw. *print screeny*, które pozwolą na dokładniejszą analizę dyskusji.

Badany materiał został poddany szczegółowej transkrypcji zgodnie z regułami przyjętymi w analizie konwersacyjnej¹ [Rancew-Sikora 2007].

ANALIZA ROZMOWY

Fragm² 1. (0:01–0:15)

1. DK: yyy, trzymam się za serce teraz, bo akurat zszokowało mnie [ten materiał końcowy, te °prz°:kłady]³
2. DM: [no to były yyy] przykłady dramatyczne.
3. AL.: mnie również zszokował hhh .hh
4. DM: Anella jest z nami, witaj serdecznie, dzień dobry
5. AL.: Dzień dobry, witam, °dzień dobry° ((odwrócenie się zarówno w stronę prowadzących, jak i eksperta)).
6. DK: ()
7. DM: jest z nami również Pani Doktor Joanna Kurmanow
8. CP: Dzień dobry.
9. DM: (), Dzień dobry.
10. DK: . hh Anella zaczniemy może tak ...

Powyższy fragment jest zapisem sekwencji przywitania zaproszonych do studia gości. Przed rozmową zaprezentowano materiał wprowadzający w zagadnienie operacji plastycznych, a następnie rozpoczęła się rozmowa właściwa. Rozmówcy, zarówno moderatorzy, jak i zaproszona do studia AL, odnieśli się do wyemitowanego materiału. Uczestnicy rozmowy wyrazili dogłębne zaskoczenie treściami przedstawionymi w materiale zapowiadającym (DK: yyy, trzymam się za serce teraz, bo akurat zszokowało mnie [ten materiał końcowy, te °prz°:kłady]; AL: mnie również zszokował hhh .hh). Pomimo wcześniejszego nieoficjalnego rozpoczęcia rozmowy prowadzący przedstawił widzom zaproszoną AL (DM: Anella jest z nami), która wystąpiła w roli osoby uzależnionej od operacji plastycznych. Taki zabieg potwierdza, na co już zwracałam uwagę, że to widz jest podstawowym odbiorcą rozmowy medialnej. Najpierw bowiem zaprezentowano

¹ Wykorzystano symbole zapisu opracowane przez Gail Jefferson, których spis znajduje się na końcu artykułu.

² W nawiasach podano odcinek czasu. Wersy w poszczególnych fragmentach ponumerowano oddzielnie.

³ Nagranie rozmowy rozpoczyna się w momencie, kiedy moderatorzy komentują zapowiedź podejmowanego tematu. Można podejrzewać, że prowadzący nie zostali odpowiednio wcześniej poinformowani o powrocie na wizję.

postać AL telewidzom, a dopiero w dalszej kolejności została ona powitana przez moderatora. Początkowo zwracał się on do AL w sposób nieformalny (DM: witaj serdecznie). Jak zaznacza Małgorzata Marcjanik [2008: 130], podobne powitanie w sytuacji oficjalnej uchodzi za mniej eleganckie i zakłada wyższą rangę osoby mówiącej, w tym przypadku prowadzącego. Takie pozdrowienie burzy też ustalony porządek rozmowy formalnej, dlatego moderator szybko dokonał czynności naprawczej, mówiąc AL „dzień dobry” (DM: dzień dobry). Następnie przedstawiono widzom zaproszonego do studia lekarza medycyny estetycznej, występującego w roli eksperta. Wymiana form grzecznościowych w pełni wyczerpała rytuał związany z przywitaniem oraz przedstawieniem uczestników rozmowy.

Fragment 2. (0:49–1:00)

1. DK: yhym, .hh w lutym tego roku?! a chyba dwadzieścia cztery lata miałaś (-) ? jak mówisz, że zaczęłaś: (-) ? to mogę [zdradzić twój wiek], że
2. AL.: [TA::k, TA::k]
3. DK: dwa lata temu
4. AL.: jasne
5. DK: to rzeczywiście niedawno
6. AL.: tak, to była to właśnie pierwsza korekta nosa.

W niniejszym fragmencie moderatorka usiłuje się dowiedzieć, kiedy AL poddała się pierwszej operacji plastycznej. Warto zwrócić uwagę, że prowadząca najpierw, co prawda niepewnie, powiedziała, że zaproszona miała dwadzieścia cztery lata, gdy zdecydowała się na pierwszy zabieg, a dopiero w drugiej kolejności zapytała, czy może zdradzić jej wiek. Prowadząca próbowała odstąpić od powszechnie panującego zwyczaju, że kobiet nie pyta się, czy też nie powinno się pytać, o wiek. Tym samym prośba o możliwość jego ujawnienia niejako przełamuje tabu związane z wiekiem kobiety. AL bez oporu przystała na prośbę moderatorki (AL: TA::k, TA::k; jasne). Jednakże wiek AL nie został ujawniony bezpośrednio, prowadząca powiedziała jedynie, że AL wykonała operację dwa lata temu. Zatem podjęła grę z widzom, któremu ujawniła, choć nie wprost, wiek AL.

Fragment 3. (2:15–2:28)

1. DK: no:: tak, wracając może do Dudusia, który tam stoi za tą kamerą. To jest tak, wie::sz nie chcę nic mówić, ale jak się nie ma u boku mę::ża: za partnera jako męża, to nie wiadomo, czy to się w przyszłości nie zmieni. Więc >chyba nie warto tego wszystkiego robić dla mężczyzny<? Tytko::: już



2. AL.: dla siebie
3. DK: dla siebie, TAK!

Prowadząca zwróciła uwagę na obecnego w studiu partnera AL, który cały czas przyglądał się rozmowie. Tym samym widzowie dowiedzieli się, że nieoficjalnym uczestnikiem rozmowy jest jeszcze jedna osoba. Moderatorka wykonała powitalny, a zarazem przyjacielski gest – pomachała ręką (prezentuje to powyższe zdjęcie). Ujęcie kamery nie pozwala stwierdzić, czy rytuał przywitania był kompletny, tj. czy druga strona na niego odpowiedziała. Ponadto zachowanie prowadzącej zdaje się zdradzać zawahanie i troskę o to, by nie urazić AL. Można to zauważyć w dwóch fragmentach jej wypowiedzi (DK: wie::sz, mę::ża oraz >chyba nie warto tego wszystkiego robić dla mężczyzny<?). Moderatorka poruszyła w tym miejscu dość ważny problem, a mianowicie, czy operację plastyczną powinno się robić dla partnera, czy dla samego siebie. Prowadząca wyraźnie sformułowała swoją opinię na ten temat, jednak ujawniła ją dopiero wtedy, gdy okazało się, że pokrywa się ona ze zdaniem AL (DK: dla siebie, TAK!).

Fragment 4. (3:54–4:03)

1. DM: ale Asiu,
2. CP: yhm
3. DM: jako że znamy się nie od dziś, bo jesteś częstym gościem u nas.
4. CP: hhh ((lekki śmiech))

5. DM: yyy chciałem Cię zapytać, o czym, co? co miałaś z tyłu głowy, kiedy pierwszy raz się poznałyście?

Powyższy bardzo krótki fragment jest szczególnie interesujący. Moderator zwrócił się do ekspertki po imieniu, co zaburzyło formalny charakter rozmowy. Jednak prowadzący od razu podjął działania naprawcze, to znaczy wytłumaczył, dlaczego zdecydował się na taki zabieg (DM: jako że znamy się nie od dziś, bo jesteś częstym gościem u nas). Odpowiedzią ekspertki na zwrócenie się do niej po imieniu był lekki uśmiech. Pomimo tego, że zostały naruszone wprowadzone na wstępie (por. fragm. 1, DM: jest również z nami Pani Doktor Joanna Kurmanow) reguły, to nie miało to negatywnego wpływu na dalszy tok rozmowy.

Fragment 5. (5:46–6:29)

1. CP: to nie chodzi o pieniądze. Ja znam powikłania, które mogą się zdarzyć, o których Pani sobie nie zdaje sprawy. (–) Pacjent sobie nie zdaje sprawy.
2. AL.: Aha! Pani wie, że ja sobie nie zdaję sprawy?! Bardzo ciekawe! Proszę Duduś zapraszam cię.
3. DM: jest oczywiście, jest z nami Duduś. Yyy, ? czyli::
4. DK: chłopak
5. DM: słuchaj? Yyy
6. PL: PARTNER ŻYCIOWY
7. DM: >partner życiowy<
8. DK: cześć
9. PL: dzień dobry ((wyłącznie do CP))
10. DM: przy którym ym
11. DK: [cześć chłopaku], ! witaj serdecznie =
12. DM: = [przy którym (.) Anella
13. DK: siadaj sobie tam
14. DM: po:: oczywiście po prawicy
15. PL: Dziękuję za zaproszenie (1.0) z TVP.
16. DM: [bardzo], bardzo uprzejmie prosimy. =
= [tak]



17. PL: ? i teraz jak

18. DM: przy którym Anella się czuje na pewno bezpiecz[niej,] =

19. CP: = [tak]

20. DM: na pewno:: spokojniej

21. AL: to znaczy nie!, nie zamierzam dyskutować na poziomie

22. DM: Ale spokojnie! =

23. PL: = spoko::jnie



24. DM: słuchajcie to:: to w takim razie, korzystając z tego, że jesteś, bo wiesz, na pewno twoja ocena jako faceta, jako partnera jest bardzo ważna, bardzo istotna, ? prawda

AL wydawała się zdziwiona spostrzeżeniami eksperta (CP: Ja znam powikłania, które mogą się zdarzyć, o których pani sobie nie zdaje sprawy), które mogły sugerować brak wiedzy AL na temat możliwości wystąpienia powikłań pooperacyjnych. Choć CP od razu podjął czynności naprawcze (CP: Pacjent sobie nie zdaje sprawy), AL zasygnalizowała zdziwienie i wyraziła dezaprobatę dla uwagi eksperta (AL: Aha! Pani wie, że ja sobie nie zdaję sprawy?! Bardzo ciekawe!). Jak można zauważyć, wypowiedź AL zaczęła się od okrzyku (*surprise token*) „Aha!”, który cechował się wyraźną zmianą intonacji [Wilkinson, Kitzinger 2006: 152]. AL umniejszyła autorytet eksperta, naruszając tym samym zasady grzeczności negatywnej (AL: to znaczy nie!, nie zamierzam dyskutować na poziomie) – zasugerowała, że nie posiada on dostatecznej wiedzy na temat tego, czy AL jest świadoma wystąpienia potencjalnych negatywnych skutków pooperacyjnych.

Ponadto w niniejszym fragmencie można dostrzec, że jeden z zaproszonych gości zmienił swoją rolę. Dotyczy to AL, która przejęła rolę prowadzących i zaprosiła do rozmowy swojego partnera (AL: Proszę Duduś zapraszam cię). Prezenterzy nie skorygowali naglej zmiany roli uczestniczki, wręcz z zadowoleniem przystali na zaproszenie Dudusia do studia. Rytuał przywitania, który należy do rytuałów pozytywnych, realizowanych za pomocą wymian podtrzymujących (pozdrowienia, pożegnania, uśmiechy) [Goffman 1981: 88], odbiegał od spodziewanej normy (powitanie werbalne–powitanie werbalne). Wersy od 3 do 15 ukazują, że forma przywitania była niekonwencjonalna. Po pierwsze, można zauważyć, że moderator-dziennikarz nie miał pewności, jak ma przedstawić partnera AL (DM: jest oczywiście, jest z nami Duduś. Yyy, czyli::?). Z kolei moderatorka DK w stosunku do Dudusia użyła określenia „chłopak”. PL, prawdopodobnie dostrzegając problem z wyborem odpowiedniej formy, zaproponował określenie „partner życiowy”. Ostatecznie DK i DM, witając PL (DK: cześć chłopaku, witaj serdecznie!, cześć), naruszyli zasadę grzeczności negatywnej. PL nie odpowiedział prezenterom na powitanie, skierował swoją wypowiedź wyłącznie do CP. Natomiast DK i DM podali PL rękę (powitanie niewerbalne). Z jednej strony wydaje się, że rytuał przywitania został naruszony, jednak biorąc pod uwagę równoznaczność powitania werbalnego i niewerbalnego, można przypuszczać, że przebiegł on według norm obyczajowych. PL podziękował DM i DK za za-

proszenie do studia (PL: Dziękuję za zaproszenie z TVP), DM odpowiedział na podziękowanie (DM: [bardzo], bardzo uprzejmie prosimy).

Dodatkowo można zauważyć, że DM podjął próbę wyjaśnienia, dlaczego DM i DK przystali na zaproszenie przez AL do rozmowy PL (wers 7, 10, 12, 18, 20). W tym samym czasie, dostrzegając zmieszanie PL spowodowane tym, że nie wiedział, gdzie powinien usiąść, DK określiła to miejsce (DK: siadaj sobie tam), natomiast DM wskazał je ręką, dodając komentarz (DM: po:: oczywiście po prawicy). Chwilę później moderator, rejestrując wzburzenie AL, zaapelował o wyciszenie emocji (DM: Ale spokojnie!). Tę samą kwestię wypowiedział PL, wzmacniając jego przekaz charakterystycznym ruchem ręki. DM niezwłocznie zadał pytanie PL.

Fragment 6. (6:42–7:13)

1. PL: teraz tylko ostatnią rzecz nie usłyszałem, jaka kwestia była?
2. AL.: że Pani
3. CP: [czy mogę?]
4. AL.: [wie]
5. CP: [>bo ja tylko jedną kwestię chciałam<]
6. AL.: jakie powikłania mogą mnie czekać
7. DM: SEkundkę!
8. AL.: czyli Pani jest T^Otalną >wróżką<
9. PL: poczekaj, spoko::jnie, >spokojnie<
10. CP: nie:::, °nie°
11. AL.: tak
12. PL: spokojnie, nie zaczynajmy.=
13. DM: = spokojnie
14. AL.: albo psychologiem, a może
15. (.)
16. PL: Andżelika!
17. AL.: >kozetkę założyć?<
18. PL: kochanie:::, proszę spokojnie



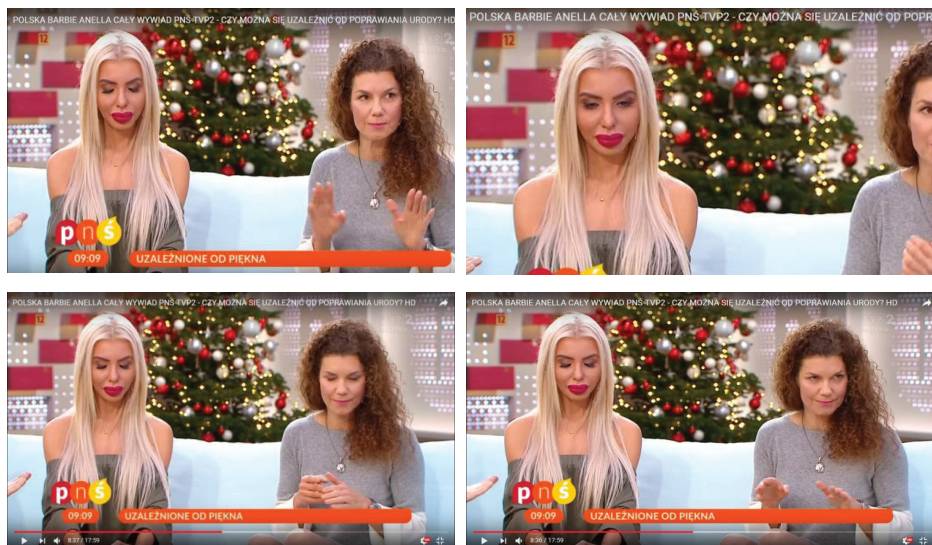
19. DM: to poczekajcie, słuchajcie
20. PL: słuchamy
21. DM: wdech wydech proponuję, bo chcielibyśmy jednak, żeby z tej rozmowy wynikało coś
22. AL.: [tak]
23. DM: konstruktywnego
24. PL: [tak]
25. AL.: >oczywiście<
26. DM: poza jałową yyy dyskusją. To UPorządkujmy (.) pierwsze pytanie do Ciebie, jako do partnera.
27. DK: jak spoglądasz na swoją wybranekę, to jak rozumiem, tobie się wszystko podoba?

Wyraźnie widoczne jest tutaj nawiązanie do poprzedniego fragmentu. Wydaje się, że AL w dalszym ciągu chciała wytłumaczyć CP, że jest świadoma konsekwencji, jakie niesie ze sobą zabieg chirurgiczny. Jednocześnie AL próbowała podkreślić, że CP nie ma odpowiednich kompetencji, aby wypowiadać się w tej kwestii. Zauważyła, że CP wygłasza sądy, których nie jest w stanie udowodnić (wers 6 i 8). AL sprawiała wrażenie silnie poruszonej, na nagraniu widać, że zamykała oczy, miała trudności z zaczerpnięciem powietrza, zbliżała ręce do twarzy. To dlatego DM i PL prosili, by AL się uspokoiła. PL pierwszy raz zwrócił się do AL po imieniu (PL: Andzelika!). Następnie PL objął AL, po tym jak dostrzegł jej silne wzburzenie. Tym samym PL wyraził solidarność ze swoją partnerką, a także zaspokoił jej potrzebę bycia zrozumianą i otoczoną troską. DM kilkakrotnie podjął próbę opanowania wzburzenia AL (wers 7, 13, 18, 20). Aby przywrócić prawidłowy przebieg rozmowy, prowadzący po raz kolejny zapowiedział podsumowanie dotychczasowej konwersacji (wers 25).

Fragment 7. (7:56–8:51)

1. PL: dopóki nikt do mnie nie podchodzi, nie obraża mojej kobiety, której bronię, to nie mam z tym problemu
2. CP: ja przepraszam, bo::
3. PL: nie::?
4. CP: ()
5. DM: ALE TUTAJ JESZCZE SIĘ NIKT NIE OBRAZIŁ, PRZECIEŻ! Prawda?
6. PL: Nie::
7. AL.: my nie jesteśmy obrażeni, broń Boże.
8. CP: może tak? Umówmy się, że o gustach się nie dyskutuje.
9. AL: dokładnie!
10. CP: jeżeli Pani się z tym dobrze czuje. Pani spełnia (.) ma jakieś swoje strategie chirurgii plastycznej, żeby spełniać swoje pragnienie (.) czy to marzenie z dzieciństwa
11. AL: 1 [yyy.. zresztą sama..
12. CP: 1 [to::jak
13. AL: 2 [jak]
14. CP: 2 [jak najbardziej] ja tylko chcę powiedzieć, że do mnie trafiają pacjentki z jednym problemem i w momencie, kiedy przychodzi nieśmiała dziewczyna i
15. AL: [tak]
16. CP: chce mieć OLbrzymie piersi ja jej tłumaczę, że::
17. AL: = no to już inna sprawa
18. CP: bo, będą, momencik, i będą problemy
19. DM: = POZWÓLMY dokończyć, pozwólmY dokończyć Pani Doktor.
20. CP: problemy zdrowotne, takie jak: bóle kręgosłupa, bę (.) będzie widoczność implantów, .hh będzie potrzebna, bo to jest droga w jedną stronę, będzie potrzebna wymiana implantów na większe, czyli skóra będzie ścięzona⁴ nie będzie gruczołów .hh ...

⁴ Słowo to prawdopodobnie oznacza „skórę”, która w wyniku nadmiernego rozciągnięcia, jako skutek uboczny licznych operacji, utraciła swoją naturalną elastyczność.



W prezentowanym fragmencie można zauważyć podobieństwo do wcześniejszego przykładu. W toku wypowiedzi PL podkreślił, że nie ma wpływu na to, jak społeczeństwo postrzega AL. Zaznaczył również, że zdarzają się sytuacje, kiedy jest gotowy „stać w obronie swojej wybranki”. Reakcja DM w wersji 5 (DM: ALE TUTAJ JESZCZE SIĘ NIKT NIE OBRAZIŁ, PRZECIEŻ!) może sugerować, że DM podjął środki zapobiegające wystąpieniu konfliktu. W celu potwierdzenia zadał pytanie (DM: prawda?). Podobne środki zapobiegające różnicy zdań zostały podjęte przez CP (CP: może tak? Umówmy się, że o gustach się nie dyskutuje), który odwołał się do łacińskiego przysłowia *de gustibus non est disputandum*. Warto również zwrócić uwagę, że ekspert wyraźnie zaznaczył, iż jego uwagi dotyczące wykonywania zabiegów plastycznych nie odnoszą się bezpośrednio do AL (wers 10, 14, 16, 18). Bardzo ciekawy gest wykonał CP w momencie, kiedy DM poprosił o umożliwienie CP dokończenia myśli. CP wyprostował dłonie (wcześniej wyliczał na palcach) i wykonał nimi gest, który mógł oznaczać podziękowanie dla moderatora za zdyscyplinowanie współmówcy – AL. Po raz kolejny PL wykonał charakterystyczny ruch ręką.

Fragment 8. (10:25–10:34)

1. DM: Anella, a powiedź, jak reagujesz
2. DK: 1 [a zdarzyło Ci się,
3. DM: = proszę bardzo



4. DK: = że ktoś Ci odmówił, jak chciałaś na przykład yym:: .
5. DM: 1[kolejny zabieg?]
6. DK: 2[powiększyć usta?]
7. DM: 2[kolejną operację?]

W powyższym fragmencie można zauważyć „walkę” prowadzących o głos. Moderator próbował zadać AL pytanie, jednak jego studyjna koleżanka przerwała jego wypowiedź, zadając swoje pytanie. Moderator próbował dokończyć wypowiedź, lecz ostatecznie oddał współprowadzącej głos, gdy ta skierowała na niego wzrok [por. Marcjanik 2008]. Tym samym nie została zachowana zasada dokończenia wypowiedzi przez osobę, która pierwsza zaczęła swoją wypowiedź, co jednak nie miało negatywnego wpływu na dalszy przebieg rozmowy.

Fragment 9. (10:40–10:52)

1. PL: znaczy:: – jak mogę cosz powiedzieć
2. AL: [no()]
3. DM: oczywiście
4. PL: oczywiście lekarze nasi tesz, bo to już są: (.)
5. AL: = sprawdzeni
6. PL: = nasi znani lekarze tesz mówią, Anella myślę, że to już tu przesada, nie robimy więcej, nie robimy tego.

W powyższym fragmencie można zauważyć, jak PL próbuje odeprzeć sugestie, jakoby AL miała się poddawać operacjom plastycznym, ignorując uwagi dotyczące ewentualnego zagrożenia dla zdrowia. Stara się wytłumaczyć, że zarówno on, jak i AL uwzględniają opinie lekarzy, którzy odradzają wykonanie kolejnego zabiegu. Zapis wypowiedzi jest wierny (zachowuje również cechy

wymowy uczestników), dlatego też na jego podstawie można wysnuć wniosek, iż PL ma wadę wymowy – niepoprawnie wymawia spółgłoski „s”, „ś” oraz „ż”. Słychać to w takich słowach jak: „cosz”, „oczywiszcie”, „naszi”, „tesz”. Interesujące jest to, że dopiero w tym fragmencie ujawnił się problem z artykulacją, dlatego też nie można wykluczyć, że na jego wystąpienie miały wpływ również czynniki zewnętrzne, na przykład stres. Jednakże ze względu na to, że w artykule przywoływane są jedynie fragmenty wywiadu, całościowa analiza tego zagadnienia została w tym miejscu pominięta.

Fragment 10. (12:02–12.23)

1. CP: ale tu nie chodzi o pieniądze. Proszę mi wierzyć
2. PL: 1 [oczywiście, że tak]
3. CP: 1[to jest specjalizacja::: ja, w któ-
4. AL: 2 [dobra powiedź, co masz powiedzieć]
5. DM: 2 [ale sekundę, poczekajcie chwileczkę,
bo troszeczkę odchodzimy od tematu.=
6. CP: = no właśnie.
7. DM: yyy, Pani Doktor mówiła na samym początku – >nie chciałbym być
adwokatem żadnej strony<, ale jeżeli dobrze rozumiem (.)
8. AL.: = tak
9. DM: = mówiliśmy o operacjach, które są niezbędne .hh dla (.) dobrego
funkcjonowania, dla polepszenia komfortu. Chodzi o takie korekty, które
rzeczywiście
10. DK: ()
11. CP: [tak]
12. DM: ułatwiają życie. Jeżeli chodzi o Was...

W analizowanym przykładzie, mimo że rozmowa przypominała rozmowę nieformalną, moderator przez cały czas utrzymywał format wywiadu, tym samym nadawał rozmowie odpowiednią dynamikę. Prowadzący nie faworyzował żadnej ze stron (DM: [...] nie chciałbym być adwokatem żadnej strony [...]), próbując tym samym zapobiec pojawieniu się sporu. Różnica poglądów i opinii uczestników rozmowy została natychmiast złagodzona. Kolejnym tematem, jaki pojawił się w wywiadzie, był koszt operacji, na który składa się między innymi wynagrodzenie lekarza. CP po raz kolejny podkreślił, że lekarz podejmujący się operacji plastycznych kieruje się tylko i wyłącznie dobrem pacjenta, a nie chęcią otrzymania wynagrodzenia (fragm. 5, CP: to nie chodzi o pieniądze. Ja znam powikłania, które mogą się zdarzyć, o których Pani sobie nie zdaje sprawy. (–)

Pacjent sobie nie zdaje sprawy.; fragm. 10, CP: ale tu nie chodzi o pieniądze. Proszę mi wierzyć). Chcąc uniknąć zmiany tematu, prowadzący odwołał się do tego, co powiedział ekspert na początku rozmowy. Umożliwiło to powrót do głównego wątku dyskusji. W niniejszym fragmencie nastąpiło odejście zaproszonych gości od wyznaczonych ról, jednak szybka interwencja moderatora sprawiła, że uczestnicy ponownie zaczęli je realizować.

Fragment 11. (12:50–12:59)

1. DK: a.: Duduś mogę się Ciebie zapytać? ((śmiej))
2. PL: oczywiście!
3. DK: czy Ty się już ((śmiej))
4. PL: [możesz się o wszystko zapytać
5. DK: ((śmiej)), czy Ty się słońce już też skusiłeś na jakies zabieg?
6. PL: JA?
7. DK: No taki wiesz. ((śmiej)) Taki bardziej inwazyjny?! ((śmiej)).

Prezenterka zapytała Dudusia, czy zdecydował się już na jakiś zabieg chirurgiczny (bardziej inwazyjny). Można zauważyć, że moderatorka śmieje się, zadając to pytanie. Nie wywołało to jednak reakcji współrozmówców. Jak spostrzegła Gail Jefferson, śmiech jednego z rozmówców nie wywołuje śmiechu jego partnerów interakcyjnych w przypadku, gdy rozmowa dotyczy poważnych problemów (*talk about troubles, trouble-talk*) [Jefferson 1984: 367]. Analizując ten fragment, warto też precyzyjnie określić kontekst sekwencyjny, w jakim pojawił się śmiech. Pytanie dotyczyło wykonania zabiegu estetycznego przez mężczyznę, co wielu osobom wydaje się ekstrawagancją. Można przypuszczać, że moderatorka nie była pewna, z jaką reakcją spotka się jej pytanie, dlatego aby uniknąć ewentualnych nieporozumień, podjęła próbę załagodzenia sytuacji śmiechem. Zachowanie prowadzącej wyrażało również uszczypliwość w stosunku do Dudusia, ze względu na fakt, że aprobeuje on kolejne zabiegi chirurgiczne swojej partnerki. Dość interesująca jest reakcja PL na pytanie DK – tj. wyrażenie głośnego zdziwienia (PL: JA?) – mogąca sugerować, że nie korzystał on z operacji plastycznych.

Fragment 12. (17:33–17:41)

1. DM: raz jeszcze dziękujemy, za to, że przyszlście
2. DK: = za tę szczerą rozmowę
3. DM: = i tak odważnie porozmawialiście o temacie, o którym zazwyczaj się po prostu nie rozmawia

4. AL.: TABU, to jest jeszcze temat TABU w Polsce, nie ukrywajmy!

5. DM: TAK!

Ostatni fragment pokazuje, że rozmowa nie została zakończona w sposób formalny. Dwukrotnie prowadzący program DM i DK próbowali przejść do następnego materiału i kolejnych gości, lecz zarówno AL, jak i PL poruszali kolejne wątki, między innymi dotyczące ich wizyty w konkurencyjnej stacji. DM w końcowych słowach zaznaczył, że zaproszeni goście zdecydowali się na podjęcie rozmowy na temat, który zazwyczaj nie jest poruszany publicznie, ponieważ stanowi pewnego rodzaju tabu.

Jak można zauważyć, zachowania wszystkich uczestników przebiegały w sposób zorganizowany sekwencyjnie, co oznacza, iż zarówno wypowiedzi, jak i strategie uczestników nie były do końca efektem ich swobodnego wyboru, lecz stanowiły reakcję na wypowiedź poprzedniej osoby. Podczas wywiadu, który ma charakter formalny, co najmniej jeden z uczestników sprawuje tzw. kontrolę wokandy. W tym przypadku rola ta przypadła prowadzącym program redaktorom. To oni kierowali ekspresją zaproszonych do programu gości, przez co była ona w znacznym stopniu ograniczana.

Podsumowując powyższe, prowadzący stosowali się do stałych zasad programu publicystycznego, co miało znaczący wpływ na zachowania komunikacyjne zaproszonych gości, w tym również na ich strategie zachowania twarzy. Deklarowanym celem audycji było określenie granicy pomiędzy chęcią poprawy swojego wizerunku a obsesyjnym poddawaniem się operacjom plastycznym. Do studia został zaproszony również ekspert (fragm. 1, DM: jest z nami również Pani Doktor Joanna Kurmanow), znany moderatorom (fragm. 4, DM: ale Asiu, jako, że znamy się nie od dziś, bo jesteś częstym gościem u nas.), który miał omówić medyczne aspekty zabiegów. Jednakże jak można ustalić na podstawie opracowywanego materiału, redaktorzy, już od pierwszych chwil trwania spotkania, skupili się w głównej mierze na Anelli (fragm. 1, DK: .hh Anella zaczniemy może tak ...) oraz na jej partnerze Dudusiu. Ekspert został poproszony o wyrażenie swojej opinii dopiero w 4 minucie programu. Jednocześnie należy zauważyć, że zadane mu pytanie bezpośrednio odnosiło się do wizerunku AL (fragm. 4, DM: yyy chciałem Cię zapytać, o czym, co? co miałaś z tyłu głowy, kiedy pierwszy raz się poznałyście?). Prowadząca dość prowokacyjnie zapytała także Dudusia o wygląd Anelli (fragm. 5, DK: jak spoglądasz na swoją wybranekę, to jak rozumiem, tobie się wszystko podoba?), sugerując widzowi, że ze względu na liczne operacje plastyczne może ona nie być już dla niego atrakcyjna. Niewykluczone, iż zaczepność i aluzje moderatorów miały na celu pobudzenie zainteresowania

widzów. Tym samym prowadzący podjęli się organizacji spektaklu, który miał przyciągnąć uwagę. W pewnym momencie Anella w odpowiedzi na słowa eksperta, że pacjentki nie są świadome potencjalnych powikłań pooperacyjnych, zaczęła przejawiać objawy silnego uniesienia (fragm. 5, CP: [...] Ja znam powikłania, które mogą *sie* zdarzyć, o których Pani sobie nie zdaje sprawy. – Pacjent sobie nie zdaje sprawy; AL.: Aha! Pani wie, że ja sobie nie zdaję sprawy?! Bardzo ciekawe! [...]; fragm. 7, AL.: czyli Pani jest TOtalną >wróżką<; CP: nie:::, °nie°; AL.: albo psychologiem, a może [wypowiedź PL] >kozetkę założy?<). Można przypuszczać, że prowadzący dążyli do podniesienia widowiskowości programu kosztem wizerunku zaproszonej do studia Anelli. Wskazują na to także słowa moderatora, który uznał tę wymianę zdań za mało wartościową merytorycznie, czyniąc wcześniej aluzję do stanu wzburzenia Anelli (fragm. 5, DM: wdech wydech proponuję, bo chcielibyśmy jednak, żeby z tej rozmowy wynikało coś).

Z toku wypowiedzi wynika, że prowadzący próbowali zachować neutralność, co zostało wyraźnie podkreślone przez prowadzącego (fragm. 10, DM: [...] nie chciałbym być adwokatem żadnej strony [...]). Jednak bezpośrednio po tych słowach DM poruszył temat zabiegów korekcyjnych, których celem jest poprawa jakości życia danej osoby, a nie jedynie spełnienie fantazji o wymarzonej wygładzie. Zaproszony do studia ekspert zwracał w głównej mierze uwagę na negatywne skutki operacji plastycznych (fragm. 7, CP: problemy zdrowotne, takie jak: bóle kręgosłupa, bę (.) będzie widoczność implantów, .hh będzie potrzebna, bo to jest droga w jedną stronę, będzie potrzebna wymiana implantów na większe, czyli skóra będzie ścięczona nie będzie gruczołów .hh ...). Tym samym poglądy zarówno moderatorów, jak i eksperta wzajemnie się uzupełniły, co można również zauważyć w wymianie kolejek (fragm. 10, DM: [ale sekundę, poczekajcie chwileczkę, bo troszeczkę odchodzimy od tematu.; CP: = no właśnie.]). Z kolei zaproszony do studia partner Anelli nie tylko ją wspierał oraz powstrzymywał przed ukazaniem nadmiernych emocji (fragm. 5, PL: = spoko::jnie; fragm. 6, PL: poczekaj, spoko::jnie, >spokojnie<; PL: Andżelika!; PL: kochanie:::, proszę spokojnie), lecz także odgrywał rolę jej managera – wypowiadał się przeważnie w liczbie mnogiej (fragm. 6, PL: słuchamy; fragm. 9, PL: [...] nie robimy więcej, nie robimy tego.).

ZACHOWANIE TWARZY – WNIOSKI

Uczestnicy rozmowy, stosując różnego rodzaju działania komunikacyjne, próbowali wytłumaczyć, czym są dla nich operacje plastyczne oraz jakie mogą wywołać skutki uboczne. Było to bardzo interesujące między innymi ze względu na fakt,

że w rozmowie wzięła udział osoba, która, chcąc poprawić swoją urodę, przeszła szereg zarówno operacji plastycznych, jak i zabiegów kosmetycznych oraz lekarz medycyny estetycznej, który z racji swojego zawodu ingeruje w ciało, dokonując zmiany jego wyglądu. Prowadzący program zadawali pytania dotyczące między innymi granicy pomiędzy chęcią poddawania się zabiegom estetycznym a uzależnieniem od zabiegów. Każdy z uczestników rozmowy próbował uzasadnić swoje poglądy oraz przekonać do nich pozostałych. Chociaż w toku rozmowy żadna z osób nie była bezpośrednio oceniana przez innych uczestników ze względu na swoje poglądy na temat operacji plastycznych, to jednak w niektórych momentach dochodziło do naruszenia reguł przywołanych w pierwszej części artykułu. Ponadto zdarzały się sytuacje, kiedy emocje uczestników zdawały się mieć wyraźny wpływ na ich zachowanie i mogły przyczynić się do utraty twarzy.

Wypowiadające się osoby starały się dbać o to, aby w toku rozmowy nie utracić twarzy, na przykład wycofywały się, zmieniały swoje wypowiedzi na łagodniejsze, wykonywały przyjazne gesty w stosunku do drugiej osoby (np. powtarzający się charakterystyczny ruch ręką Dudusia). Bardzo wyraźna w analizowanej rozmowie była uprzejmość okazywana przez PL swojej partnerce życiowej (trzymał ją za rękę oraz obejmował ją). Cała rozmowa była prowadzona przez moderatorów w taki sposób, aby zapobiec przerwaniu interakcji (fragm. 7, DM: = POZWÓLMY dokończyć, pozwólmy dokończyć Pani Doktor.; fragm. 10, DM: [ale sekundę, poczekajcie chwileczkę, bo troszeczkę odchodzimy od tematu. [wypowiedź CP] yyy, Pani Doktor mówiła na samym początku), a tym samym zapewnić ciągłość programu.

Jednakże pomimo podjętych prób w toku rozmowy moderatorzy dopuścili się naruszeń zasady grzeczności negatywnej wobec Anelli i Dudusia poprzez: ujawnienie przez DK wieku AL (fragm. 2, DK: a chyba dwadzieścia cztery lata miałaś (-) ? jak mówisz, że zaczęłaś:: (-) ? to mogą zdradzić Twój wiek, że dwa lata temu); sugerowanie motywacji AL do poddania się licznym operacjom plastycznym zamiast zadawania konkretnych pytań umożliwiających przedstawienie jej własnego stanowiska w tej sprawie (fragm. 3, DK: Więc >chyba nie warto tego wszystkiego robić dla mężczyzny<? Tylko::: już); lekceważące uwagi moderatora o/do PL (fragm. 5, DM: przy którym Anella się czuje na pewno bezpieczniej; fragm. 5, DM: ale spokojnie) oraz skierowanie do PL dość prowokacyjnego i drażliwego pytania (fragm. 11, DK: czy Ty się słońce już też skusiłeś na jakies zabieg? No taki wiesz. Taki bardziej inwazyjny?!). To niedyskretne pytanie o „bardziej inwazyjny zabieg” miało sugerować biernym odbiorcom rozmowy, tj. widzom, jakiej to części męskiego ciała może on dotyczyć. Ponadto przełamało obowiązującą w stosunkach towarzyskich zasadę dyskrecji. Wszystko to wska-

zuje na brak większej troski prowadzących o zachowanie twarzy zaproszonych do studia Anelli i Dudusia.

Powyższe przykłady stoją w opozycji do zawiązania przez moderatora koalicji z ekspertem. Służyło temu wykorzystanie elementów grzeczności pozytywnej, takich jak: odwołanie się do znajomości (tzw. fraternizacja) (fragm. 4, DM: ale Asiu, jako, że znamy się nie od dziś, bo jesteś częstym gościem u nas.); wyrażenie przez eksperta zgodności oceny sytuacji z prowadzącym (fragm. 5, DM: przy którym Anella się czuje na pewno bezpieczniej, CP - = [tak]; frag. 10, DM: [ale sekundę, poczekajcie chwileczkę, bo troszeczkę, CP: = no właśnie.); stanowcze oddawanie głosu (fragm. 7, DM: = POZWÓLMY dokończyć, pozwólmy dokończyć Pani Doktor.), a także odwołanie do autorytetu eksperta (fragm. 10, DM: yyy, Pani Doktor mówiła na samym początku –>nie chciałbym być adwokatem żadnej strony<, ale jeżeli dobrze rozumiem ()).

Konkludując, wykorzystanie analizy konwersacyjnej pozwoliło na poszerzenie i uszczegółowienie wiedzy na temat organizacji podjętej w programie rozmowy, której deklarowanym celem było określenie granicy pomiędzy chęcią jedynie nieznacznej poprawy swojego wyglądu a obsesyjnym poddawaniem się operacjom plastycznym, całkowicie zmieniającym wizerunek. Głębsza analiza przedstawionego materiału ujawnia, że wywiad przyjął formę pewnego rodzaju spektaklu przyciągającego widza, nawet kosztem „utruty twarzy” jednego z jego uczestników. Jak można zauważyć, odmienne doświadczenia i poglądy społeczne mogą stać się przyczyną konfliktu między uczestnikami rozmowy. Dlatego tak ważne wydaje się zachowanie i przestrzeganie określonych norm zachowania, w tym reguł grzecznościowych.

SYMBOLE ZAPISU WEDŁUG GAIL JEFFERSON

- 1. numer wersu
- AL:** symbol oznaczający mówiącego
- [] nakładanie się wypowiedzi rozmówców
- [początek nakładania się wypowiedzi
-] koniec nakładania się wypowiedzi
- ° ° wyraźnie ciszej niż reszta wypowiedzi
- DUŻE** wyraźnie głośniej niż reszta wypowiedzi
- akcent** wyraźny nacisk, na słowo lub jego część
- = wypowiedzi następujące bardzo szybko jedna po drugiej
- () fragment wypowiedzi niemożliwy do odczytania

- > < wyraźnie szybciej, wypowiedziane w pośpiechu
hhh słyszalny wydech lub śmiech (ilość h odzwierciedla długość wydechu)
.hh słyszalny wdech
(hhh) słyszalny wydech w obrębie słowa
? intonacja wznosząca się
! zaakcentowane zakończenie wypowiedzi, ton ożywienia, entuzjazmu, niekoniecznie wypowiedź wykrzyknikowa
ta:::k przeciągnięta, przedłużona sylaba lub dźwięk
. intonacja opadająca, obniżenie tonu wypowiedzi
, intonacja „zawieszenia”, niedokończenia

BIBLIOGRAFIA

- Brown Penelope, Stephen C. Levinson.** 1987. *Politeness. Some universals in language usage*. Cambridge: Cambridge University Press.
- Goffman Erving.** 1981. *Człowiek w teatrze życia codziennego*, tłum. H. Śpiewak, P. Śpiewak. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.
- Goffman Erving.** 2006. *Rytuał interakcyjny*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Grodziński Eugeniusz.** 1980. *Wypowiedzi performatywne: Z aktualnych zagadnień filozofii języka*. Wrocław: Wydawnictwo PAN.
- Jefferson Gail.** 1984. On the organisation of laughter in talk about troubles. In: *Structures of social action: Studies in conversation analysis*, M. Atkinson, J. Heritage (eds.), 346–370. Cambridge: Cambridge University Press.
- Lakoff Robin.** 1977. *The logic of politeness: Or minding your p's and q's*. In: *Papers from the ninth regional meeting of the Chicago Linguistic Society*, 292–305. Chicago: Annual Meeting of the Chicago Linguistic Society.
- Manning Phil.** 1989. „Ritual talk”. *Sociology* 23(3): 365–385.
- Marcjanik Małgorzata.** 2008. *Grzeczność w komunikacji językowej*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Rancew-Sikora Dorota.** 2007. *Analiza konwersacyjna jako metoda badania rozmów codziennych*. Warszawa: Wydawnictwo Trio.
- Rancew-Sikora Dorota.** 2009. „Poznajesz mnie? Nic się nie zmieniłeś?": Jak zaczyna się rozmowa z osobą dawno niewidzianą. W: *Spoleczeństwo i codzienność. W stronę nowej socjologii?*, S. Rudnicki, J. Stypińska, K. Wojnicka (red.), 184–205. Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne.
- Rancew-Sikora Dorota.** 2013. Czy osoba starsza musi bardziej niż inni dbać o zdrowie? Konfliktowy charakter codziennej troski z perspektywy analizy konwersacyjnej. W: *O społecznym znaczeniu tożsamości, miejsca i czasu życia: Szkice socjologiczne i gerontologiczne*, D. Rancew-Sikora, C. Obracht-Prondzyński, M. Kaczmarczyk, P. Czekanowski (red.), 381–397. Gdańsk: Wydawnictwo Zrzeszenia Kaszubsko-Pomorskiego.
- Rancew-Sikora Dorota.** 2015. „Opowiadanie w społecznym układzie stołu. Analiza konwersacyjna spotkań rodzinnych”. *Studia Humanistyczne AGH* 14 (1): 25–42.

- Rancew-Sikora Dorota.** 2017. Analiza konwersacyjna audycji radiowej poświęconej coachingowi. W: *Analiza dyskursu publicznego. Przegląd metod i perspektyw badawczych*, M. Czyżewski, M. Otrócki, T. Piekot, J. Stachowiak (red.), 349–372. Warszawa: Wydawnictwo Akademickie Sedno.
- Sacks Harvey, Schegloff Emanuel, Jefferson Gail.** 1974. “A simplest systematics for the organization of turn-taking for conversation”. *Language* 50(4): 696–735.
- Szkuta Katarzyna.** 2009. „Cześć chłopaku!” Rytualne aspekty okazywania zaangażowania w rozmowę w audycji radiowej”. *Przegląd Socjologii Jakościowej* 5(2): 23–40.
- Wilkinson Sue, Celia Kitzinger.** 2006. “Surprise as an international achievement: Reaction tokens in conversation”. *Social Psychology Quarterly* 2: 150–182.
- Yule George.** 1996. *Pragmatics*. Oxford: Oxford University Press.

Anna Lewandowska

**SAVING FACE – CONVERSATION ANALYSIS
OF A TELEVISION PROGRAMME DEDICATED
TO PLASTIC SURGERY ADDICTION**

Abstract

The method of conversation analysis was used to analyze an interview broadcast on TVP2 “Pytanie na śniadanie” devoted to addiction to plastic surgery. The interviewees were a woman known as the Polish Barbie doll, her partner and a plastic surgeon. The interview was moderated by two TV presenters. In the analyzed fragments, it was noticeable how the possibility of a dispute was neutralized on an ongoing basis, and the differences of opinions and views were settled. The main result of the analysis is the reconstruction of the way the conversation proceeds in an embarrassing situation.

Keywords: conversation analysis, conversation, interview, interaction between participants, plastic surgery